

Najwięcej jednak uwagi poświęca się osuwiskom karpackim, ze względu na fakt, że stanowią 95% wszystkich osuwisk w Polsce. Ich rozwojowi sprzyja zarówno budowa geologiczna podłoża, specyficzna rzeźba terenu (charakteryzująca się wysokimi i stromo nachylonymi zboczami dolin), jak i duża siła erozyjna rzek, katastrofalne opady deszczu oraz często nieprzemyślana ingerencja człowieka w środowisko. W 2005 roku liczbę osuwisk i terenów zagrożonych osuwiskami w Karpatach oceniono wstępnie na ponad 20 tys. Prace prowadzone w latach 2008–2010, w ramach realizowanego przez Państwowy Instytut Geologiczny, z inicjatywy ministra środowiska, Projektu SOPO (System Osłony Przeciwoświsiskowej), mającego na celu rozpoznanie, udokumentowanie i zaznaczenie na mapie wszystkich osuwisk oraz terenów potencjalnie zagrożonych ruchami masowymi ziemi w Polsce, pozwoliły te dane uszczegółowić. Obecnie szacuje się, że liczba osuwisk w Karpatach może zawierać się w przedziale 50–60 tys.⁴⁶

Zjawiska takie jak powodzie i osuwiska, nawet bardzo intensywne, nie zawsze będą powodować katastrofy budowlane. Przykładem jest rok 2010, w którym do RKB zgłoszono tylko 56 katastrof obiektów spowodowanych przez powodzie oraz 98 katastrof osuwiskowych. Są to stosunkowo małe liczby w porównaniu do tych podawanych przez media. Także organy nadzoru budowlanego, oceniające stan techniczny obiektów na terenach objętych powodzią i osuwiskami, przekazały do Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego informacje o znacznie większej liczbie zniszczonych obiektów budowlanych (ocenie poddano ponad 25 tys. obiektów, z czego ponad 1,2 tys. uznano za nadające się do rozbiórki). Dlatego należy wyjaśnić, że do RKB wpisywane są wyłącznie przypadki zniszczenia obiektu lub jego części, które spełniają kryteria definicyjne

⁴⁶ *Gdzie występują osuwiska w Polsce?*, strona internetowa Ministerstwa Środowiska, <https://www.mos.gov.pl/srodowisko/geologia/osuwiska/gdzie-wystepuja-osuwiska-w-polsce/> (dostęp: maj 2017).



RYS. 5.12.

Zniszczenie budynku mieszkalnego powstałe po powodzi, Bogatynia, województwo dolnośląskie, rok 2010 (fot. nadzór budowlany)

zawarte w art. 73 ust. 1 ustawy – Prawo budowlane. Natomiast zniszczenia powstałe w wyniku powodzi w zdecydowanej większości przypadków nie miały przebiegu gwałtownego, lecz polegały na stopniowym nasiąkaniu konstrukcji, prowadzącym do powstawania uszkodzeń (spękania, zapadnięcia, odspojenia, odchylenia od pionu, zarysowania itp.) oraz do biodegradacji spowodowanej długotrwałym zalaniem. Choć w rezultacie obiekty te nadawały się w dużej części do rozbiórki, nie mogły być kwalifikowane przez służby nadzoru jako obiekty, które uległy katastrofie budowlanej, ponieważ zniszczenie nie było gwałtowne. Nie zostały zatem wpisane do RKB i nie prowadzono wobec nich postępowań